

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

R O K II

N^o 17

23.IV.1939



Sandomierz

Kościół św. Pawła

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

S A N D O M I E R Z

Rzemiosło

Ochrona lokatorów a rzemiosło

Mimo stopniowego uchylania ustawa o ochronie lokatorów obowiązuje nadal. Wygasanie tej ustawy ma miejsce w ten sposób, że lokator przestaje korzystać z ochrony, skoro zwolni do tychczas zajmowane mieszkanie — natomiast ochrona przysługuje mu nadal, jeżeli w dalszym ciągu mieszkanie zajmuje. Ustawa o ochronie lokatorów odnosi się m. in. również do lokali, w których znajdują się zakłady rzemieślnicze, a które w 1935 r. były prowadzone na zasadzie świadectwa przemysłowego VII lub VIII kategorii, względnie też na sklepy — na zasadzie świadectwa handlowego IV-ej kategorii.

Nie wolno wypowiadać najmu lokalu, chyba że zachodzą ważne przyczyny, wymienione w ustawie, ani też podwyższać podstawowego komornego z r. 1914. Właściciel domu nie może żądać skutecznie wyższego komornego, niż podstawowe z czerwca 1914 r. w przerachowaniu na zł 2.66 za 1 rb. i zł 1.23 za 1 mk. — a jeżeli nawet lokator płacił dobrowolnie wyższe niż podstawowe komorne, może w każdej chwili zaofiarować właścicielowi domu tylko podstawowe komorne, ponieważ nie ma obowiązku płacić więcej.

Jeżeli właściciel domu pragnie podwyższyć komorne może co najwyżej wystąpić do sądu o określenie podstawowego komornego, ale to tylko w tym wypadku, jeżeli podstawowe komorne nie jest znane. Podkreślić należy obowiązek punktualnego płacenia komornego między 1 — 8 każdego miesiąca z góry, gdyż zaległość komornego w 2-ch ratach może spowodować eksmisję, co w następstwie doprowadza do utraty ochrony lokatorów, która daje lokatorowi znaczne udogodnienia.

Władze skarbowe mają prawo oglądania warsztatów rzemieślniczych

W myśl art. 81 i nast. ordynacji podatkowej władze skarbowe, *zaopatrzone w specjalne pełnomocnictwo*, mają prawo dokonywania oględzin m. in. przedsiębiorstw rzemieślniczych; natomiast oględzin mieszkań prywatnych można dokonywać tylko za zgodą właściciela mieszkania.

Płatnicy są obowiązani okazywać organom, lustrującym księgi handlowe, tudzież wszelkie inne zapiski, posiadające znaczenie dla wymiaru podatku. Księgi handlowe należy badać w zasadzie u płatnika (na mocy pisemnego upoważnienia).

Handel

Nowoczesny pawilon przemysłu i handlu w Wilnie

Wielki, żel-betonowy, o przestrzeni z górą 3.000 m. kw. pawilon przemysłu i handlu zostanie wykończony do lata br. i na V-te Targi Północne w Wilnie będzie oddany do użytku wystawców. W lecie br., na kilka tygodni przed Targami Północnymi, w pawilonie tym odbędą się V-te Targi Międzynarodowe Futrzarskie.

Pawilon przemysłu i handlu posiada styl i konstrukcję zupełnie nowoczesną, budowany jest z żelaza, betonu, cegły i szkła i posiada dużo światła. Pawilon zaopatrzony jest w rampę wyładunkową, do której dochodzi bezpośrednio własna bocznicą kolejowa Targów Północnych.

Organizacja eksportu chmielu

Jak się dowiadujemy, w łonie organizacji chmielarskich i Rady Handlu Zagranicznego zostały pojęte prace, mające na celu zorganizowanie i reglamentację eksportu chmielu. Należy tu zaznaczyć, że 90 proc. krajowej produkcji chmielu idzie na eksport.

Handel artykułami tytoniowymi wysuwa się z rąk żydowskich

W wyniku przeprowadzonej przed rokiem reformy handlu wyrobami Monopolu Tytoniowego spadł zdecydowanie odsetek kupców — Żydów, mających koncesje na sprzedaż artykułów tytoniowych. Według ankiety sporządzonej przez Centralny Związek Detalistów (żydowskich) w 200 miastach i miasteczkach w Polsce na każde 100 sklepów żydowskich, prowadzących handel towarami mieszanym (spożywczo-mydlany) Monopol Tytoniowy zawarł umowę jedynie z 13, na każde zaś 100 sklepów tego samego typu Monopol udzielił koncesji 79.

Przed reformą na każde 100 sklepów żydowskich, handlujących artykułami tytoniowymi, było 47,8 nieżydowskich, czyli że Żydzi mieli mniej więcej dwa razy tyle sklepów z wyrobami tytoniowymi. Dziś ten stosunek wynosi: na 100 sklepów żydowskich — 219 polskich, a więc daleko jeszcze do prawdziwej równowagi, która musiałaby wyglądać jak 100:900. Trudno się więc dziwić, że Monopol Tytoniowy w wypadku łamania warunków umowy, przy przestępstwach i nieakuratności kupców żydowskich, unieważnia umowę i żaden rekurs nie pomaga.

Ogłaszajcie się w C. O. P.

Spółdzielczość

Z działalności hurtowni Związku „Społem”

W roku ubiegłym hurtownia Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” uzyskała 100 miln. zł. obrotu. W obrocie tym uczestniczyło około 1.900 spółdzielni związkowych, które otrzymają tytułem dywidenty od obrotu przeszło 400 tys. zł. Hurtownia „Społem”, działając w myśl zasad spółdzielczych, dostarcza towarów po cenach, skalkulowanych rzetelnie, a pozostałym zyskiem dzieli się ze spółdzielni. W roku ubiegłym dywidenta przeznaczona dla spółdzielni wynosi prawie połowę nadwyżki. W okresie od roku 1924 do ubiegłego spółdzielnie otrzymały z tytułu zwrotu od zakupów hurtowni „Społem” znaczną sumę 2.658 tys. zł.

Duży rozrost spółdzielni mleczarskich w r. 1938

Obliczenie wyników spółdzielni mleczarskich, należących do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, wykazują, że w końcu 1938 roku należało do Związku 1.241 spółdzielni mleczarskich, gdy w roku 1937 — 1.166, wzrost więc wynosi 6,4 proc. Z wymienionych spółdzielni mleczarskich było w końcu 1938 r. 171 mechanicznych i pół mechanicznych, gdy w 1937 r. — 141; tutaj wzrost wynosi 21,2 proc. Liczba mleczarni ręcznych zmniejszyła się w tym czasie w związku z akcją komasowania mleczarni z 780 w 1937 r. na 750 w 1938 r., czyli o 4 proc., zwiększyła się za to liczba śmietanczarni ze 188 na 261, czyli o 39,5 proc. Dostawa mleka wzrosła z 778 miln. kg na 970 miln. kg, a więc o 24,7 proc., co, gdy się zważy na przeszkodę, spowodowaną pryszczycą, należy uznać za sukces bardzo poważny, zwłaszcza w porównaniu z 1934 r., kiedy dostarczono do spółdzielni mleczarskich 523 miln. kg. Uzyskano za nabiał w 1937 r. 95,1 miln. zł., gdy w 1938 r. 123,5 miln. zł.; wzrost wynosi 20,8 proc. Wypłacono w 1937 r. 79,6 miln. zł., gdy w 1938 r. — 100,3 miln. zł., czyli o 26 proc. więcej.

Dane te wskazują na poważny postęp w dziedzinie mleczarstwa spółdzielczego. (P.A.A.)

**Maszerujemy do kas!
Podpisujemy deklaracje!! Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej!!**



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 23 kwietnia 1939 r.

Nr 17

Treść numeru: *Jeszcze czas! — Umiemy pracować i posiadamy inicjatywę gospodarczą — Minimalne normy subskrypcji pożyczki lotniczej — Uregulowanie zbytu krajowych surowców — Historie sandomierskie — Kolumna ofiarności na dobrojenie lotnictwa — Turystyka w Centralnym Okręgu — Konkurs — Przegląd prasy — Rzemiosło — Handel — Spółdzielczość — Rolnictwo — Wiadomości gospodarcze — Kronika C.O.P.*

Jeszcze czas!

Zbliża się ku końcowi okres, w którym społeczeństwo powinno subskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w takiej wysokości, jaka potrzebna jest do należytego wyposażenia armii w niezbędny sprzęt lotniczy i działa przeciwlotnicze.

Z dniem 5 maja 1939 r. musi być osiągnięta kwota złotych 600.000.000 — zakreślona przez Generalnego Komisarza Pożyczki, Generała Broni L. Berbeckiego.

Czy wszyscy spełniliśmy już swój obowiązek? Śpieszmy do punktów subskrypcyjnych, bo czas szybko mija. Pamiętajmy, że wróg patrzy. Niebezpieczeństwo grozy wojennej nie minie, dopóki nie będziemy należycie do obrony przygotowani.

Świat pracy, robotnicy i urzędnicy, zdał egzamin obowiązkowości obywatelskiej, deklarując na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej swe zarobki i składając liczne ofiary na fundusz dobrojenia lotnictwa.

Jeżeli chodzi o kupiectwo, wolne zawody, przemysł i rolnictwo, to niestety wielu wśród nich jest maruderów, odkładających subskrypcję pożyczki na ostatnią chwilę. Tych należy piętnować, wytykając im brak lojalności i zrozumienia dla potrzeb Państwa.

Tym spośród kupców, przemysłowców i t. p., którzy spełnili swój obowiązek i zadeklarowali oraz wpłacili należność na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w wysokości ustalonej przez wydane normy dla poszczególnych kategorii przedsiębiorstw i branż, wydawane są przez Komisarzy Powiatowych i Miejskich Pożyczki zaświadczenia celem wywieszenia na widocznym miejscu dla wiadomości ogólnej.

Brak tego zaświadczenia np. w sklepie, firmie lub warsztacie pracy będzie świadczyć, że jego właściciel zwleka z zakupem Pożyczki. Omijajmy sklepy i przedsiębiorstwa, których właściciele nie poczuwają się do obowiązku współdziałania w obronie Państwa.

Umiemy pracować i posiadamy inicjatywę gospodarczą

Mylne sądy

Podkreślano nieraz mówiąc o polskim techniku czy robotniku, że w społeczeństwach obcych pierwszy umie i potrafi być inicjatorem i organizatorem robót gigantycznych wzbudzających podziw, a drugi jako wykonawca jest nie do zastąpienia. We własnym społeczeństwie natomiast obydwaj reprezentowali typy, których ocena wypadła znacznie gorzej. Inżynier wykazywał mniej przedsiębiorczości, a robotnika posądzono zgoła o gnuśność i mniejszą wydajność pracy. Jak zwykle w twierdzeniach tych było wiele przesady, a ostatnie lata wykazały, że w ogóle były błędne i nie ściśle. Nie brano poprostu pod uwagę warunków, w jakich obydwaj pracowali.

Egzamin zdany na celująco

Jeżeli ktokolwiek jeszcze takie miał nastawienie do człowieka pracy w Polsce, to niezawodnie budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego zmieniła je. Budowa poszczególnych ośrodków przemysłowych była egzaminem, który inicjatorzy, twórcy planów, kierownicy prac i robotnicy zdali z wynikiem celującym. Dyr. inż. Siedlanowski na konferencji w Stalowej Woli przy zwiedzaniu tego ośrodka, wobec przedstawicieli ministerstwa, delegata związku przemysłowców metalowych oraz przedstawicieli samorządu terytorialnego podniósł, że budowa zakładu, którym kieruje, była dla niego poniekąd pracą doświadczalną; żadnych trudności, które teoretycznie przewidywał—w praktyce nie spotkał. I jeżeli jest czymś zdziwiony—to właśnie tym faktem. Z pracy inżynierów i robotników jest w najwyższym stopniu zadowolony.

A podnieść trzeba, że egzamin ten był składany w nadzwyczaj trudnych warunkach. Przygotowanie fachowe polskiego robotnika było gorsze. Pracę musiano rozpoczynać w wielu wypadkach od szkolenia robotnika. Wszystko to zrobiono w rekordowym czasie.

Nowe zagadnienie

I oto po zmontowaniu zakładów przemysłowych, życie gospodarcze wymaga dostawiania do nich całego szeregu placówek w dziedzinie handlowej, rzemieślniczej czy drobnego przemysłu dla uzupełnienia działalności pierwszych. Zostało to powierzone inicjatywie prywatnej. I znowu należy podnieść, że to zagadnienie zostało rozwiązane w sposób pozytywny. Przejeżdżając Centralny Okręg Przemysłowy widzi się cały szereg placówek gospodarczych powstałych z inicjatywy prywatnej wokół zakładów przemysłowych.

Przedsiębiorstwa w dziedzinie handlowej, usług oso-

bistych wszędzie powstają, gdzie zachodzi potrzeba. Przy tym na podkreślenie zasługuje, że w wielu wypadkach są one dziełem elementu miejscowego małorolnego, lub bezrolnego.

Rzecz oczywista, że są one rozmiarów, na jakie zezwalają środki inicjatorowi, sklep, czy zakład mieści się w zwykłej chacie. Bardzo często buduje się dla niego prowizoryczny domek drewniany. Niemniej ta inicjatywa prywatna ma miejsce i widać dążność do wzmożenia działalności gospodarczej osób prywatnych. Przejawia się ona w formach, na jakie zezwalają środki gospodarcze. I nie ulega najmniejszej wątpliwości, że gdy zdobędzie pomoc finansową, gdy zostanie ujęta w samorządne organizacje gospodarcze, rozwój jej będzie i żywszy i w większych rozmiarach, w każdym bądź razie przejaw tej działalności, jej wzrost obecnie aż nadto jest widoczny.

A wieś

Podobno nie nadąża. Uprzemysłowienie miało wpłynąć na wieś ożywczo i spowodować intensyfikację rolnictwa. A tymczasem z przeludnionej wsi co zdolniejsze jednostki uciekają do przemysłu i wieś żyje życiem dotychczasowym, swojej produkcji do wymogów uprzemysłowionego kraju nie podnosi. Brak powiązania gospodarczego ośrodków przemysłowych i rolnictwa.

Może jest w tym trochę słusznych zarzutów. Ale trzeba pamiętać o tym, że wieś nie miała dotychczas organizatorów swego życia. Czeka dopiero na nich. Każdy zakład przemysłowy posiada zakład w takiej czy innej formie szkolenia swoich pracowników. Wieś natomiast dotychczas nie miała tych, którzy by wskazali i nauczili jak gospodarować w odniesieniu do wymagań nowych. Pośłać najpierw organizatorów życia gospodarczego wsi, a potem ocenić działalność rolnictwa. Rzecz oczywista, że po takiej pracy przygotowawczej wśród rolników, sąd o ich działalności będzie dodatni. Dla przykładu należy podnieść, że wsie znajdujące się w orbicie działalności gospodarczej przetwórci owocowej w Dworkach zmieniły i nastawiły swoją produkcję rolną w nastawieniu na nią.

Wniosek

W każdym bądź razie ogólna ocena nas, jako pracowników i gospodarzy—wydana na podstawie rozbudowy C. O. P. wykazuje niezłomnie, że jesteśmy społeczeństwem, które umie i potrafi pracować w dziedzinie gospodarczej i tworzyć u siebie dzieła zadziwiające świat. Sądy ujemne o naszych zdolnościach gospodarczych należą do przeszłości.

Jeszcze czas do dnia 5 maja podpisać subskrypcję Pożyczki Obrony Narodowej!

Minimalne normy subskrypcji pożyczki lotniczej

Ustalone minimalne normy subskrypcji Pożyczki Lotniczej dla poszczególnych warstw społecznych i zawodów przedstawiają się następująco:

Rolnictwo:

Ziemia 1-szej kategorii do 5 ha gruntu użytkowego — 1 bon (20 zł), od 5 do 15 ha — 2 bony (40 zł), 15 do 50 ha — 1 obligacja (100 zł), 50 do 75 ha — 200 zł., 75 do 100 ha — 400 zł., 100 do 200 ha — 500 zł., 200 do 500 ha — 800 zł., 500 do 1000 ha — 1000 zł., ponad 1000 ha — po 10 zł od każdego hektara.

Ziemia 2-giej kategorii: do 15 ha gruntu użytkowego — 1 bon (20 zł), 15 do 50 ha — 2 bony (40 zł), 50 do 75 ha — 1 obligacja (100 zł), 75 do 100 ha — 200 zł., 100 do 200 ha — 400 zł., 200 do 500 ha — 500 zł., 500 do 1000 ha — 800 zł., ponad 1000 ha — po 10 zł od każdego hektara.

Ziemia 3-ciej kategorii: do 50 ha gruntu użytkowego — 1 bon (20 zł), 50 do 75 ha — 2 bony (40 zł), 75 do 100 ha — 1 obligacja (100 zł), 100 do 200 ha — 200 zł., 200 do 500 ha — 400 zł., 500 do 1000 ha — 500 zł., ponad 1000 ha — po 10 zł od każdego hektara.

Przemysł:

1-sza kategoria świadectwa przemysłowego (normalnego bez ulg) — 2 procent ustalonego obrotu za 1938 r., 2-ga i 3-cia kategoria — po 1 proc. 4-ta, 5-ta, 6-ta i 7-ma kategoria — pół procent obrotu za rok 1938.

8-ma kategoria przemysłowa świadectwa przemysłowego: 1) rzemieślnicy zwolnieni od podatku obrotowego, w myśl przepisów art. 8 pkt. 5 ustawy o podatku przemysłowym: pracujący sami — 1 bon (20 zł), pracujący przy pomocy 1 członka rodziny tak samo 1 bon, 2) pozostałe przedsiębiorstwa — pół procent od obrotu ustalonego za rok 1938.

Handel:

1-sza kategoria handlowa świadectwa przemysłowego (bez ulg) — 2 proc. ustalonego obrotu za 1938 rok, wliczając do podstawy także obrót artykułami, opłacającymi podatek w formie scalonej, 2-ga, 3-cia i 4-ta kategoria — 1 proc. obrotu, 5-ta „A” i 5 „B” kategorie — 2 bony (40 zł).

Handel jarmarczny:

2 proc. obrotu w roku 1938 bez względu na rodzaj handlu i długość dni jarmarcznych.

Pośrednicy handlowi i giełdowi: 5 proc. prowizji ustalonej przy wymiarze podatku obrotowego za rok 1938.

Wolne zawody:

Do 2.000 zł ustalonego przy wymiarze za rok 1938 obrotu — 1 proc., od 2.001 do 3.600 zł. obrotu — 2 proc., od 3.601 do 4.800 zł obrotu — 3 proc., od 4.801 do 7.200 zł obrotu — 4 proc., od 7.201 do 12.000 zł obrotu 6 proc., od 12.001 do 24.000 zł obrotu — 8 proc., ponad 24.000 zł. obrotu — 12,5 proc.

Właściciele budynków:

W zależności od ilości izb lub po-

mieszczeń: do 4 izb — 1 bon (20 zł), 5 do 10 izb — 2 bony (40 zł), 11 do 20 izb — 5 proc. komornego lub wartości czynszowej, ustalonej przy wymiarze podatku od nieruchomości na rok 1938, ponad 20 izb — 10 proc. komornego lub wartości czynszowej. Przy ustalaniu norm dla właścicieli domów nowowyprowadzonych, czyli korzystających z ulg podatkowych, jeśli w danym domu jest ponad 4 izby — obowiązują normy o 100 proc. wyższe od powyżej wymienionych.

Normy dla pracowników umysłowych zostały już opublikowane i ustalone zostały w porozumieniu z centralną komisją porozumiewawczą.

Uregulowanie zbytu krajowych surowców włókienniczych

W ostatnich dniach zostało wydane zarządzenie Min. Przemysłu i Handlu w przedmiocie zapewnienia zbytu włókien syntetycznych w przemyśle wełnianym zgrzebnym oraz wełny krajowej w przemyśle wełnianym zgrzebnym i czesankowym — w drodze związania zakupu tych surowców z przydziałami wełny zagranicznej i szmat. Wiązanie to, jeśli chodzi o włókna syntetyczne, obowiązywać będzie z dniem 1.V r. b. tzn. iż od tej daty wydawane będą pozwolenia przywozu na wełnę i szmaty po wylegitymowaniu się zakupem określonych ilości tych włókien, zakup ten więc powinien nastąpić już w bież. miesiącu. Wiązanie z tytułu zbytu wełny krajowej obowiązywać będzie w/g nowych zasad i norm od dnia 1.VII r. b., a to dlatego, że aukcja w Poznaniu już się w kwietniu nie odbędzie, aukcja zaś w Białymstoku, jaka przypada na dzień 13.IV r. b., oparta zostanie na dotychczasowych zasadach.

Wysokość obowiązkowego zakupu przez importerów włókna sztucznego ciętego celulozowego ustalona została na poziomie 6 proc. ad valorem przywozu wełny pranej, odpadków wełnianych oraz wełny czesanej, sprowadzanej przez firmy handlowe. Udzielanie pozwoleń przywozowych na szmaty uzależnione zostało od nabycia wspomnianego włókna; w ilości odpowiadającej 10 proc. ad valorem odnośnego przydziału. Importerzy wełny pranej, odpadków wełnianych szmat oraz wełny czesanej, importowanej przez firmy handlowe — obowiązani są wylegitymować się nabyciem włókna kazeinowe-

go — lanitalu w ilości, odpowiadającej 2 proc. przydziału. Powyższa procentowa wysokość obowiązkowego zakupu celulozowego zapewnia zbytu tego surowca w ilości ok. 1.01 t. do końca r.b. lanitalu zaś w ilości — 200 t. Zaznaczyć należy, że dla zabezpieczenia odbioru lanitalu i włókna celulozowego w granicach wyżej podanych wprowadzono zasadę, uniemożliwiającą zmianę — z punktu widzenia warunku uzyskania pozwolenia przywozowego — zakupu lanitalu na włókno celulozowe i odwrotnie, co oczywiście nie krępuje w niczym nabywców tych włókien w zamianie, sprzedaży po otrzymaniu przydziału surowca zagranicznego. Ustalone normy nie odnoszą się do importu wełny i szmat na cele eksportu oraz na cele zamówień państwowych, natomiast dotyczą one przywozu wełny niepranej, odbywającego się w ramach przydziału z kontygentów wełny pranej. Nienabycie ustalonych ilości włókien powoduje potrącenie kontygentu zagranicznego w ilości, stanowiącej 10-krotną niezakupionych włókien krajowych. Potrącenie kontygentu może być cofnięte po przedstawieniu dowodów nabycia zaległej ilości włókna krajowego, przypadającego do zakupu w poprzednim okresie. Nadwyżka zakupu włókien syntetycznych będzie zaliczona na następny okres kontygentowy. Dowodem zakupu włókien syntetycznych jest imienna faktura, nie podlegająca cesji, która będzie kasowana przez terytorialną izbę przemysłowo-handlową po wykorzystaniu faktury dla udzielenia pozwolenia przywozu. Dostawcami włókien celulozo-

wych będą: 1) Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu i Sp. Akc. „Chodaków”, włókna zaś kazeinowego — Sp. Akc. „Polana”, i tylko faktury tych wytwórni będą honorowane. Kontrola całości spraw, związanych ze zbytem omawianych surowców krajowych syntetycznych, powierzona została Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi. Podkreślić należy, iż odpadki sztucznego jedwabiu oraz odpadki lanitalu nie będą zaliczane na poczet obowiązkowego zakupu włókien syntetycznych.

Obciążenie przywozu wełny zagranicznej i szmat z tytułu obowiązkowego nabywania wełny krajowej wynosi 7 proc. ad valorem. Ta procentowa wysokość obowiązuje w zasadzie do końca roku bieżącego. Zmiana jej w następnych okresach kontygentowych nastąpiłaby w razie powstania poważnych różnic w podaży wełny krajowej na aukcjach. Zakupy wełny krajowej na aukcjach mogą być dokonywane zarówno przez firmy handlowe jak i przemysłowe. Udzielanie pozwoleń przywozowych na wełnę i szmaty uzależnione jest od przedstawienia dowodów nabycia wełny (ilości) krajowej, odpowiadających powyższej wysokości procentowej ad valorem. Sankcje są analogiczne do przewidzianych przy włóknach syntetycznych. Nad całością spraw, związanych z organizacją i techniką

zbytu wełny krajowej, czuwa Komitet dla Spraw Wełny Krajowej, którego skład został rozszerzony.

Poza scharakteryzowanym wyżej wiązaniem zakupów wełny krajowej i włókien syntetycznych z przydziałami wełny zagranicznej i szmat, został wprowadzony obowiązek nabywania sztucznego włókna ciętego celulozowanego i kotoniny przez przemysł bawełniany, przędzalniczy niezrzeszony, fabryki waty i firmy handlowe. Przydział bawełny dla przemysłu niezrzeszonego fabryk waty i firm handlowych zaopatrujących wspomniany przemysł, uzależniony jest od przedłożenia dowodów nabycia sztucznego włókna ciętego w stosunku do 5 proc. wagi do danego przydziału bawełny i odpadków. Zamiana kotoniny na włókno cięte i odwrotnie jest możliwa w razie istnienia trudności technicznych przy przerobie jednego z tych surowców. Z tytułu stosowania kotoniny wypłacana będzie premia w wysokości zł. 1 od 1 kg. włókna, zaś ciętego — zł. 0,30 od 1 kg. Ze względów technicznych premię tę otrzymywać będą producenci kotoniny oraz sztucznego włókna ciętego, co oczywiście znajdzie swój wyraz w cenie tych surowców. Wypłata premii odbywać się będzie przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi.

Konkurs

Sekcja Świętokrzyska (Swojszczyzny) Polskiego Tow. Krajoznawczego w Kielcach, pracując w ścisłym porozumieniu z samorządem gospodarczym wojew. kieleckiego, ma za zadanie ochronę wartości regionalnych i popieranie rozwoju przemysłu ludowego w t. zw. okręgu świętokrzyskim, t. j. na terenie powiatów: kieleckiego, koneckiego, ilżeckiego, opatowskiego i sandomierskiego.

Ostatnio Sekcja rozpisła (głównie wśród szkół artystycznych i zawodowych) konkurs na wzory t. zw. „pamiątek” świętokrzyskich, celem wykorzystania i spopularyzowania tą drogą tutejszych wartości etnograficznych.

Produkcja wymienionych artykułów zaspokoi popyt na nie ze strony wzrastającego coraz szybciej w świętokrzyskim ruchu turystyczno-leśniskowego, — z drugiej zaś zatrudni poważną ilość tutaj warsztatów chałupniczych.

W związku z podanym przedsięwzięciem Sekcja Świętokrzyska zwraca się do Wydziału Powiatowego z prośbą o udzielenie subwencji — na koszty związane z konkursem (np. nagrody) oraz na organizację produkcji pamiątek w terenie.

Punktem naszej ambicji narodowej powinno być wielokrotne pokrycie sumy pożyczki obrony przeciwlotniczej

Historie sandomierskie

Burmistrz miasta Sandomierza ustąpił z zajmowanego stanowiska. Opróżniony fotel kierownika samorządu miejskiego w stolicy Centralnego Okręgu Przemysłowego objął tymczasowo zastępca.

Fakt ustąpienia burmistrza — choć dowiedziano się o tym stosunkowo dość późno — stał się w ciszy błęgiego żywota sandomierskiego prawdziwą sensacją. W sensie — oczywiście lokalnym. Stał się jednak sensacją, którą niepotrzebnie zupełnie rozdmuchała małomiasteczkowa, stugębna plotka. Niepotrzebnie również — i chyba zbyt ostro — zajęła się lokalnym wydarzeniem prasa, stwarzając wcale nieprzyjemną atmosferę, zamiast przejść nad tym faktem do porządku, a zastanowić się nad przyszlósnością miasta, które — formalnie — znalazło się w epoce „bezkrólewia”.

„Głuche wieści między ludem” sandomierskim zastanawiają się jednak uporczywie nad kwestią, co teraz będzie (czytaj: kto teraz będzie?). Kiedy będą

wybory? Czy będą w ogóle? Jak ustosunkują się do sprawy miarodajne czynniki?

Przewidujący politycy miejscowi — a może to zwolennicy rządów silnej ręki? — przepowiadają wręcz komisaryczne rozwiązanie sandomierskiego supelka gordyjskiego. W dobrze poinformowanych sferach plotkarskich znaleźć nawet można (w tajemnicy — żeby tylko Pan nikomu nie powiedział!) kompletną listę „murowanych” kandydatów do burmistrzowskiego stolca.

Najmniej chętnie i dość powściągliwie zabierają w tej sprawie głos najbardziej zainteresowani, t. j. miejscowi kandydaci do burmistrzowskich honorów i splendorów. Lista tych ostatnich, tak długa przed ustąpieniem burmistrza — jak słyhać — stopniała bardzo poważnie, co chyba należy przypisać niszczącemu oddziaływaniu... oczekiwania.

Tak czy owak, należy się spodziewać, iż wyjdzie z dotychczasowego im-

pasu musi się znaleźć w najbliższym czasie... choćby za cenę niewielkich już obecnie ambicji miejscowych.

Sandomierz już od dwu lat tęskni przecież za nowym burmistrzem. Jest to chyba tęsknota o sile. Są to marzenia o jakiejś cudownej polityce gospodarczego rozmachu na miarę... stolicy Centralnego Okręgu Przemysłowego. Z nazwiskiem czarodziejskiego burmistrza łączy się w Sandomierzu sprawa uregulowania wielu zagadnień, realizacji wielu postulatów: na pierwszy plan wysuwa się upragnione plany zabudowania miasta i sfinalizowanie planowanych od dawna, a zakrojonych na wielką skalę gospodarczych inwestycji miejskich (biedna rzeźnia!).

Na razie rozpoczęto z całą surowością energiczną akcję przeciwko obskurnym i nieprzepisowym szyldom sklepowym. Już to wiele znaczy, że znikną nareszcie nieestetyczne (a często i nieortograficzne!) bohomazy szyldowe, które — na rynkowych sklepach rozpanoszone — wstyd przynosiły subtelnej architekturze starego ratusza, co

Kolumna pogotowia moralnego i lotniczego

Sandomierz

Rozpisana pożyczka obrony przeciwlotniczej stała się powodem licznych manifestacji na rzecz gotowości złożenia ofiar mienia i krwi dla obronności i wzmocnienia potęgi Rzeczypospolitej.

W ub. niedzielę odbyło się w sali Domu Katolickiego zebranie, zorganizowane przez Powiatowy Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Zebranie zagał Komisarz Powiatowy Pożyczki, Prezes L.O.P.P., dr Pracki, przewodniczył Starosta Powiatowy, dr Leon Polanowski. Propagandowe przemówienie wygłosił dyrektor Oddziału Centralnej Kasy, Bogdanowicz. W imieniu rolników pow. sandomierskiego przemawiał p. Ciżła, imieniem rzemiosła polskiego p. Wójcik.

Zebranie uchwaliło jednomyślnie następującą rezolucję: „Doceniając wagę obecnej chwili dziejowej oraz konieczność jednolitej i zdecydowanej postawy obronnej całego Narodu w dniach historycznych wydarzeń—zgromadzone w dniu 16 kwietnia 1939 r. na zebraniu obywatelskim społeczeństwo m. Sandomierza i najbliższych gmin—wyraża pełną i solidarną gotowość poniesienia najwyższych ofiar — krwi i mienia — dla zachowania całości, potęgi i majestatu Rzeczypospolitej”.

Podniosłe zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”.

to go los zmusił do przyglądania się tym cudactwom dookołnym...

Po rozmachu akcji antysztyldowej sądzić wypada, iż następnym etapem będzie, projektowane już dawno, burzenie budek i ruder na t.zw. małym rynku. Jak słyhać, akcja ta ma być rozpoczęta już w maju b. r. (dosłownie). I wszystko jedno, co na tym miejscu stanie: czy pozwolą wybudować skromne ale czyste hale targowe, czy też zaimprovizuje się tam jakieś skwerki, najważniejsze, aby nie było wstrętnych bud.

Z takiego obrotu sprawy ucieszyłby się i architekt-konserwator, który od dłuższego czasu pieczołowicie chodzi dokoła sandomierskich świętości zabytkowych, inne wrażenie wyniosłby również turysta, który teraz, wiosną, coraz częściej zawadza o stary Sandomierz.

Jeszcze wspanialszy przebieg, jeżeli chodzi o nastawienie emocjonalne, miało zebranie wszystkich zrzeszeń kobiecych powiatu sandomierskiego złączonych w Ośrodek Propagandy Pogotowia Moralnego, które się odbyło w tym samym dniu w Ratuszu sandomierskim. Uczestnicki zebrania po wysłuchaniu referatów p. prof. Steckiej Janiny, p. prof. Paślowskiej Heleny, p. dyr. Sakonieczny na temat rozwoju i sytuacji obecnej Polski, uchwaliły gotowość dołączenia wszelkich wysiłków dla przygotowania kobiet do pracy przy wzmożeniu potencjału obronnego Państwa, wysuwając jako najbliższy etap pracy propagandę Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej oraz ofiarność na rzecz F.O.N.

Na podkreślenie zasługuje poważny przebieg zebrania. Głębokie podejście wszystkich przemówień i referatów wywarło na uczestniczkach zebrania bardzo wielkie wrażenie.

W zebraniu wzięło udział około 350 osób przeważnie ze sfer pracowniczych.

Nadmienić należy, że Ośrodek Propagandy Pogotowia Moralnego został powołany do życia przez wszystkie organizacje kobiece w ubiegłym tygodniu i na jego czele jako kierowniczką stoi p. prof. Stecka Janina.

Koło Polskiego Białego Krzyża w Sandomierzu zakupiło ze swoich skromnych funduszy 20 bonów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej — na sumę 200 zł.

Robotnicy pracujący przy budowie gmachu Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Sandomierzu zadeklarowali na F.O.N. kwotę, wynikającą z jednodniowego zarobku.

Dotychczasowy stan kwot zasubskrybowanych na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej do 20 bm. włącznie na terenie Sandomierza (z miasta i powiatu) przedstawia się następująco:

1. w KKO powiatu sandomierskiego kwota subskrypcyjna wynosi 106.340 zł. (w tym K.K.O. Sandomierz 10.000, Fundusz Em. Prac. Samorz. — 10.000, Wydział Powiatowy 5.000 zł.);

2. w Banku Spółdzielczym Ziemi Sandomierskiej 15.280 zł (wpłacono 7.745);

3. w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych 5.980 zł;

4. w Stowarzyszeniu Spożywców „Pomoc Bratnia” — 6.000 zł.

5. w Banku Ludowym 3.460 zł.

Koło Stowarzyszenia Emerytów w Sandomierzu na zebraniu w dniu 16 kwietnia 1939 r. uchwaliło złożyć na ręce P. Starosty Sandomierskiego jako Przedstawiciela Rządu rezolucję, w której wyraziło gotowość poniesienia jak najwyższych ofiar dla dobra Państwa.

Poza tym złożono na ręce Pana Starosty sto pięćdziesiąt (150) zł. na Fundusz Obrony narodowej dozbroje nie 2 p. p. Leg.

Delegacja ministerialna w Centralnym Okręgu

W dniach 17 — 19 bm. na obszarze C.O.P. bawiła Komisja Ministerialna z ramienia Ministerstw: Skabu (biuro planowania krajowego), Spraw Wewnętrznych oraz związku miast. Na czele Komisji stał kierownik Biura Planowania Krajowego przy vicepremierze p. dyr. Stanisław Malesa. Zadaniem Komisji było ustalenie planu inwestycyjnego samorządu terytorialnego oraz przygotowanie gospodarczych związków do realizowania tego planu. W Komisji z ramienia Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych brał udział dyr. Oddziału C. O. P. Pol. Zw. Przem. Metalowych Stanisław Janiszewski, a z terenu regionalnego dla C.O.P. p. kier. Broda i inż. Skibniewski.

Komisja zadanie swoje zrealizowała urządzając szereg konferencji z przedstawicielami samorządu terytorialnego w poszczególnych punktach Centralnego Okr. Przem. I tak pierwsza konferencja odbyła się w Sandomierzu, z przedstawicielami związków sam. t. r. rejonu sandomierskiego, druga w Rzeszowie, trzecia w Jarosławiu i ostatnia w Lublinie.

W międzyczasie Komisja i przedstawiciele związków samorządowych zwiedzili szereg zakładów przemysłowych, będących dziełem inicjatywy prywatnej w C. O. P.

Fakt przyjazdu Komisji do C.O.P. należy uznać za specjalne zainteresowanie się czynników miarodajnych sytuacją gospodarczą samorządu terytorialnego, który od dłuższego czasu zwracał się do władz o poparcie jego wysiłków, a czemu dobitny wyraz dał w końcu ubiegłego roku przy zjeździe przedstawicieli miast C.O.P.

M. A.

Turystyka w Centralnym Okręgu

Zainteresowanie Centralnym Okręgiem Przemysłowym jest wśród społeczeństwa polskiego olbrzymie. Wykładnikiem tego zainteresowania jest niebywale zwiększona frekwencja turystów do Sandomierza oraz bardzo liczne zapytania, co i gdzie można zwiedzić, jak wyznaczyć turę wycieczki po C.O.P. i t. d. Liczne te zapytania kierowane są do Zarządu Miejskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Sandomierzu.

Z listów tych widać, iż bardzo mało kto zdaje sobie sprawę, że Centralny Okręg Przemysłowy zajmuje wielką przestrzeń, że rozpościera się on na terenie czterech województw i że przeto rozsianie powstającego przemysłu jest również wielkie i że prócz nowopowstających fabryk Centralny Okręg Przemysłowy posiada niemniej godne zainteresowania turysty i w innych dziedzinach. Że obok powstających fabryk znajdują się miejscowości o historycznej sławie i najcenniejszych zabytkach przeszłości, że przez środek C.O.P. przepływa Królowa naszych rzek Wisła, że na tym terenie wznoszą się Świętokrzyskie góry. — No! a w sercu tego C.O.P. leży Sandomierz z jego bezcennymi zabytkami.

Organizowanie przeto wycieczek do Centralnego Okręgu Przemysłowego, zwłaszcza wycieczek szkolnych, musi mieć na uwadze odpowiedni okres czasu i obejmować musi nie tylko zwiedzanie fabryk, ale i zapoznanie się ze wszystkim tym, co obok tych fabryk istnieje.

Zaznaczyć przy tym należy, iż z licznych zakładów przemysłowych jest wiele dopiero w budowie.

Na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego należy zapoznać się i z codziennym życiem tego ośrodka. z zamieszkującym go ludem, z kulturą wsi, jej wytwórczością, z pięknym krajobrazem i historycznymi pamiątkami.

Teren Centralnego Okręgu Przemysłowego ulega głębokiemu przeobrażeniu.

Obok wielkich zakładów pracujących dla celów naszej obronności powstają inne, znajdujące tu naturalne warunki rozwoju np. rolnicze czy hodowlane lub też wytwarzające mocą samego swego powstania obok siebie takie nastawienie rolnictwa.

Dopiero wówczas, gdy tak opracowana wycieczka zapozna się z całokształtem przeistaczania się życia tego Okręgu, nabiera przekonania, że istotnie tworzy się tu wielka rzecz, pozna, jakie olbrzymie siły tu się budzą.

Przestrzec należy przed nieopracowanym i nieobmyślanym organizowaniem wycieczek zbiorowych do Centralnego Okręgu Przemysłowego, a i dodać trzeba, że żadne z miast nie jest przygotowane na przyjęcie i obsługę nieuzgodnionych w czasie większych wycieczek. Wycieczkę taką najpewniej spotka mnóstwo zawodów i trudności.

Gdy nie wszędzie mogą się znaleźć materiały do opracowania takiej wycieczki, organizatorzy powinni porozumieć się z Oddziałem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Sandomierzu (ul. Żeromskiego 6.), który opiekuje się ruchem wycieczkowym w C.O.P. i który udzieli potrzebnych wiadomości.

P.

Tydzień Polskiego Związku Zachodniego

„O sile państw i narodów decydują nie tylko walki orężne. Historia tworzy się również wysiłkiem codziennej pracy nad rozwojem poszczególnych dziedzin życia narodowego“.

Oto hasło tegorocznego „Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego“. Pracą zaś codzienną „Polskiego Związku Zachodniego“, który powstał w r. 1922 pod inną wówczas nazwą — Związku Obrony Kresów Zachodnich — jest:

1) pobudzanie rozwoju gospodarczego i kulturalnego sił polskich na zachodzie,

2) roztaczanie opieki nad ludnością polską w Niemczech,

3) badanie wszelkich zagadnień, dotyczących stosunków polsko - niemieckich,

4) pogłębianie i utrwalanie znajomości tych zagadnień wśród społeczeństwa polskiego.

P. Z. Z. organizuje rocznie około 15.000 odczytów i zebrań informacyjnych na terenie Polski i dostarcza prasie wszystkich kierunków około 500 artykułów w sprawie stosunków polsko-niemieckich.

P. Z. Z. przyjmuje co roku około 10.000 dzieci polskich z zagranicy i pogranicza na kolonie letnie, a w ciągu 14 lat na koloniach tych było około 125.000 dzieci.

W Sandomierzu istnieje koło P. Z. Z. od roku 1932, które, korzystając z subsydium Sejmiku Powiatowego, urządza co roku w oparciu o obozy letnie harcerskie kolonie dla kilkunastu dzieci.

Wobec tak pożytecznych celów społeczeństwo sandomierskie niewątpliwie wydatkując poprze wszelkie zbiórki pieniężne miejscowego Koła urządzone w tygodniu P. Z. Z. od 15 — 23 kwietnia b. r.

Elektryfikacja C. O. P.

W Komisji Gospodarki Elektrycznej, działającej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu rozważany jest całokształt zagadnienia elektryfikacji COP. Ma się rozpocząć budowa dwóch wielkich przesyłowych elektrowni, z których jedna wybudowana byłaby w okolicach Lublina, a druga w centrum C. O. P.

W planie elektryfikacyjnym Ministerstwa Przemysłu i Handlu, na elektryfikację COP przewiduje się zaciągnięcie większej pożyczki zagranicznej.

Jeżeli natomiast chodzi o przemysł elektrotechniczny w związku z elektryfikacją COP, to w pierwszym względzie brane będą pod uwagę krajowe finny elektrotechniczne.

P.A.G.

P o l s k i k e r

Współczesny przemysł chemiczny odgrywa w produkcji szczególnie doniosłą rolę — zwłaszcza w krajach ubogich w surowce. Dzięki wynalazkom — a w żadnej innej dziedzinie nie ma wynalazczość tak szerokiego pola do popisu, jak właśnie w przemyśle chemicznym — powstają wciąż nowe produkty, które mogą zastąpić szereg surowców naturalnych. Jest faktem powszechnie znanym, iż dzięki potężnie rozwiniętemu przemysłowi chemicznemu Niemcy stopniowo uniezależniają się od przywozu szeregu artykułów, obciążających ich bilans handlowy. Nigdzie też produkcja namiastek, będąca wynikiem pracy chemików, nie przybrała tak wielkich rozmiarów, jak

w Rzeszy Niemieckiej.

W Polsce istnieje więcej możliwości zastąpienia surowców zagranicznych surowcami naturalnymi — krajowymi, szczególnie w włókiennictwie. Ale i u nas istnieje potrzeba uzyskiwania w drodze procesów chemicznych różnych produktów zastępczych. Jednym z takich produktów jest kauczuk syntetyczny, t. zw. ker, odznaczający się znacznie większymi zaletami, niż sztuczny kauczuk niemiecki, t. zw. buna.

Ker będzie po raz pierwszy eksponatem Targów Poznańskich i wzbudzi powszechną sensację jako widomy znak postępów wynalazczości polskiej w zakresie produkcji chemicznej.

(P.A.A.)

Akcja melioracyjna Kieleckiej Izby Rolniczej

Kielecka Izba Rolnicza w porozumieniu z Kieleckim Urzędem Wojewódzkim i przy wydatnym poparciu Funduszu Pracy zorganizowała dwumiesięczny kurs dla pomocników dozorców melioracyjnych. Potrzebę zorganizowania takiego kursu nasunęło samo życie, a więc bardzo znaczny rozwój prac melioracyjnych na obszarze woj. kieleckiego. Program kursu obejmował następujące grupy przedmiotów: ustrój Państwa i wiadomości prawne, ogólno-rolnicze, matematykę, miernictwo, melioracje, rysunki, kreślenia techniczne, organizację pracy i prowadzenie kancelarii.

Wykładowcami byli pracownicy Izby Rolniczej, Urzędu Wojewódzkiego z wolnych zawodów.

Na kurs przyjętych zostało 56 kandydatów z praktyką melioracyjną rekrutujących się przeważnie z elementu bezrolnych i bezrobotnych wiejskich. Kurs ukończyło 43 kandydatów przy czym świadectwo z kursu uprawia do wstępu na kurs wyższy tego typu.

Kierownictwo kursu spoczywało w rękach pp.: inż. St. Baziaka — Kierownika W-łu Wytwórczości Roślinnej Kieleckiej Izby Rolniczej, oraz inż. Tad. Chącińskiego — Inspektora Melior. Urzędu Wojewódzkiego, Ryżyckiego Józefa — inżyniera hydrotechnika.

Uroczyste zakończenie kursu odbyło się dnia 5 kwietnia — po mszy świętej — w lokalu P.C.K. w Kielcach przy obecności delegata Urzędu Wojewódzkiego i zaproszonych gości: Dyrektor Izby — inż. L. Ślaski w przemówieniu do absolwentów podkreślił ich wysiłek i dobrą wolę uczenia się oraz przedstawił ich zadania i rolę, jaką winni spełnić w dalszej pracy nad podniesieniem warsztatów rolnych. Po rozdaniu świadectw i nagród wyróżnionym kursistom jeden z nich podziękował organizatorom i wykładowcom za trud i pracę, oraz złożył na ręce Dyrektora Izby zebraną sumę jako ofiarę bezrobotnych kursistów na Fundusz Obrony Narodowej — zł 26.

Aktualności gospodarcze

Równowaga budżetowa

Tymczasowe zamknięcie rachunków na miesiąc marzec, ostatni m-c roku budżetowego 1938/39; — wykazało, iż rok budżetowy przynosi nadwyżkę dochodów około 11 miln. zł.

Jest to więc, po roku 1936/37, trzeci z kolei rok budżetowy, wykonany z całkowitą równowagą budżetową.

Wskaźnik produkcji elektrotechnicznej w Polsce

Jeszcze w 1932 roku wartość produkcji krajowej w dziale artykułów elektrotechnicznych równała się wartości importu. Od tego roku, mimo przesilenia gospodarczego, różnica na korzyść produkcji krajowej zwiększa się stale. W roku 1937 wartość ta wynosiła 156 miln. zł., przy 37 miln. zł. za artykuły importowane.

Jeśli przyjąć produkcję z roku 1928 za 100, wskaźnik za rok 1937 wyniesie 308,8. Przyrost jest zatem przeszedł trzykrotny.

Wzrost produkcji hutniczej

W przemyśle hutniczym miesiąc marzec zaznaczył się silnym wzrostem produkcji.

Wytwórczość w porównaniu z mies. lutym wyraża się wzrostem o 25 proc.

W stosunku do m-ca lutego wzrosły również zamówienia.

Eksport wyrobów hutniczych był nadal wysoki i wyraził się cyfrą 41.522 ton.

Rozbudowa przemysłu papierniczego

W najbliższym czasie powstać ma 7 wielkich fabryk celulozy. Fabryki te wybudowane będą u źródeł surowców, na kresach północno-wschodnich i na Podkarpaciu.

Przewidziana jest produkcja celulozy witkorowej oraz celazy papierniczej.

Rozbudowa przemysłu papierniczego podniesie dotychczasową krajową produkcję o 60 proc. i zwiększy zużycie papieru z 5,4 do 8,1 kg na głowę ludności.

Wzrost spożycia cementu

W porównaniu z r. 1937 wskaźnik konsumpcji cementu wzrósł o 38 proc. (w r. 1937—1.271 tys. ton, w r. 1938—1.690 tys. ton).

Przyczyną tego zjawiska jest wzmożony ruch budowlany oraz rozwój budownictwa drogowego.

Zaznaczyć trzeba, iż zapotrzebowanie cementu pokrywa całkowicie produkcja krajowa.

Nadwyżka w bilansie handlowym na marzec

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlowy za marzec b. r. przedstawia się następująco: Przywóz wyniósł 301.073 ton (115.616 tys. zł.), wywóz—1.650.868 ton (117.019 tys. zł.). Dodatnie saldo bilansu handlowego za m-c marzec wyraża się kwosą 1.403 tys. zł.

Przegląd prasy

Co ważniejsze

„Express Poranny” w numerze z dnia 17 kwietnia pisze:

Tegoroczne roboty publiczne są prowadzone w zasadzie według uprzednio opracowanego planu. Wprowadzono w nim jednak szereg zmian i poprawek, wywołanych koniecznością dostosowania inwestycji publicznych do potrzeb chwili, dyktowanych ostatnimi wydarzeniami międzynarodowymi.

Poprawki te polegają przede wszystkim na podjęciu lub wzmożeniu robót o specjalnym przeznaczeniu. Roboty te siłą rzeczy pochłoną znaczne sumy i dokonane będą kosztem mniej ważnych i pilnych inwestycji.

Zmiana planu inwestycyjnego powinna być zastosowana możliwie szeroko i znaleźć odpowiedni odzwiek na wszelkich polach działalności gospodarczej.

Prawo naczyń połączonych zaczyna wydawać owoce

Koncepcja Centralnego Okręgu Przemysłowego obudziła swego czasu pewne zastrzeżenia ze strony ziem zachodnich Rzeczypospolitej, które uskarżały się na nierówność traktowania ich przez polską politykę gospodarczą. Ziemie te—Wielkopolska i Pomorze—dostarczały do centrum kraju swoich speców, dopominając się jednak o uwzględnienie swych potrzeb w ramach planu inwestycyjnego.

„Express Poranny” pisze na temat tego zagadnienia:

Obecnie i ziemie zachodnie, chociaż gospodarczo zaawansowane, odczuwają dodatnio rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego. Na potrzeby tego okręgu pracuje teraz 11 przedsiębiorstw Wielkopolski, nie licząc tych, które Wielkopolanie założyli w COPie.

Cenny wkład wielkiego wysiłku gospodarczego ze strony naszych dzielnic zachodnich nie pójdzie na marne. Zyskają na nim zarówno okręgi dotychczas upośledzone, jak i znajdujące się w korzystniejszej sytuacji. Jeżeli bowiem prawo naczyń połączonych jest prawdziwe, to i płyn krążący w poszczególnych naczyniach jest identyczny.

Organizm gospodarczy Polski scala się z każdym rokiem, a siła całości wzmacnia odporność jej składowych części.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia i wzięli udział w pogrzebie



KONSTANTEGO KOZIKOWSKIEGO

składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać!”

Rodzina

Kronika

SANDOMIERZ

Realizacja powiązań telekomunikacyjnych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego postępuje szybko. Ostatnio rozpoczęte zostały prace nad budową kabla, który połączy Sandomierz ze Lwowem.

*

Dnia 24 kwietnia b.r. odbędzie się doroczne walne zebranie członków miejscowego oddziału L. M. i K. Na porządku dziennym m. in. sprawozdanie za rok 1938 oraz uchwalenie budżetu na rok 1939 i wybór nowych władz Oddziału.

*

Dnia 23 bm., w niedzielę o godz. 17 odbędzie się w sali państwowego gimnazjum odczyt b. min. W. Mazurkiewicza n. t. „Rola i znaczenie Polaków w Ameryce Południowej” — wstęp wolny.

RADOM

Robotnicy cegielni radomskich mają, jak słyhać, otrzymać podwyżkę zarobków. Jest to rezultat zabiegów, jakie podjęły chrześcijańskie organizacje zawodowe.

Obecnie robotnicy cegielni czynią starania o zastosowanie 8-mio godzinnego dnia pracy.

*

W związku z wyborami, główna komisja wyborcza podała w obwiesz-

zeniach do wiadomości skład komisji wyborczych, podział miasta na okręgi i obwody głosowania. Miasto całe podzielono na 11 okręgów.

DĘBICA

Prasa donosi, iż więźniowie przebywający w więzieniu Sądu Grodzkiego w Dębicy z oszczędności poczynionych na jedzeniu i paleniu — zebrali pewną kwotę, którą przekazali na sprzęt wojenny dla armii.

*

Młodzież państwowego gimnazjum i liceum w Dębicy przeznaczyła na P. O. P. kwotę 220 zł., a na F.O.N. 550 zł.

Harczerze hufca dębickiego złożyli na F.O.N. 100 zł.

Była to kwota, przeznaczona na obozy wypoczynkowe.

KIELCE

Na jednym z ostatnich posiedzeń Kieleckiej Rady Miejskiej powzięto jednomyślną uchwałę odstąpienia działki gruntu pod budowę bursy im. pułkownika Walerego Sławka dla dzieci uczestników walk o niepodległość Polski.

Na tym samym posiedzeniu postanowiono również oddać plac pod budowę muzeum świętokrzyskiego oraz schroniska turystycznego.

LUBLIN

Krąży pogłoski, iż w Lublinie ma powstać objazdowy teatr, który będzie obsługiwał miasta Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Prowadzone są podobne pertraktacje z poszczególnymi Zarządami miast w COP w tej sprawie.

Powstanie takiego teatru jest sprawą bardzo pilną. Teatr objazdowy w COP może liczyć na powodzenie, o ile stanie na odpowiednim poziomie artystycznym.

SKARŻYSKO

(Wir) Nasze społeczeństwo powoli budzi się z letargu... Godnym zastanowienia jest powstanie polskich placówek handlowych, warsztatów i t. p. na terenie miasta, które swój żywot rozpoczynają z Bogiem, gdyż przed otwarciem dokonywują się poświęcenia przez miejscowych Ojców Franciszkanów, którzy, choć przez swój krótki pobyt, zdołali sobie zaskarbić wśród społeczeństwa pełny szacunek, toteż z prawdziwą radością należy powitać zbożną pracę Ojców oraz zrozumienie społeczeństwa, że powinno nie tylko przejmować we własne polskie ręce placówki handlowe, warsztaty i t. p. — lecz powinno w dużej mierze popierać nowopowstające placówki przez zaopatrywanie się w artykuły pierwszej potrzeby i inne u swego bliźniego katolika, a nie u żyda.

Sądzimy, że Ojcowie Franciszkanie w niedalekiej przyszłości zdołają wpoić w wiernych to zagadnienie, a społeczeństwo zrozumie jego znaczenie, i zaprzestanie popierać obcą narodowość

ZAKŁADY MECHANICZNE „WISŁA”

Sandomierz

Potrzebny współnik dla rozszerzenia działu obsługi samochodowej.

Panna obowiązkowa, dość inteligentna, dość przystojna, o dobrym wychowaniu kupieckim, **poszukuje** jakiegokolwiek **pracy w handlu**. Zgłoszenia: Administracja C.O.P. pod „Szkoła Handlowa”.

Dnia 25 kwietnia br. o godz. 18 odbędzie się
W SALI DOMU KATOLICKIEGO W SANDOMIERZU

WIELKI KONCERT

cz. I

- a) Pieśni regionalne (chór Liceum Żeńskiego)
- b) Pieśni inscenizowane

cz. II

Koncert orkiestry wojskowej miejscowego pułku
Szczegóły w programach

Ceny biletów: od 1.50 zł do 50 gr.

CZYSTY DOCHÓD NA F.O.N.

Rolnictwo

Trzy pilne zagadnienia rolnicze na najbliższej sesji parlamentarnej

Koła rolnicze wskazują, że sesja budżetowa Sejmu i Senatu załatwiła do pewnego stopnia jedynie sprawę oddłużenia w rolnictwie. Szereg innych zagadnień, niektóre poruszone jeszcze w czasie ubiegłej kadencji parlamentu — nie zostało jednak załatwionych, wiele z nich nie weszło nawet pod obrady. Na czoło tych zagadnień wybijają się: niepodzielność gospodarstw wiejskich, kredyt na spłaty rodzinne i hipoteki wiejskie.

Stąd też koła rolnicze wyrażają nadzieję, że powyższe trzy najbardziej pilne zagadnienia rolnicze znajdą dla siebie odpowiedni wyraz na nadchodzącej sesji.

Spadek zadłużenia rolniczego

W kołach zainteresowanych wskazują z naciskiem na spadek zadłużenia rolniczego, jaki na podstawie pewnych danych szacunkowych przejawiał się w r. 1938. W ostatnich miesiącach tegoż roku stan zadłużenia na 1 ha w drobnych gospodarstwach rolnych zmniejszył się ogólnie o około 4 proc. w porównaniu z analogicznym okresem 1937 r., przy czym największy spadek zadłużenia wykazują gospodarstwa do 5 ha — bo 12 proc. W poszczególnych rodzajach kredytów — zadłużenie w dziale kredytu na spłaty rodzinne wykazuje np. spadek o 41 proc.

Gdy się zważy, że opłacalność produkcji rolnej bynajmniej nie uległa w r. 1938 poprawie, to zjawisko spadku zadłużenia rolniczego, a więc sumienne wypełnianie zobowiązań kredytowych rolników — staje się bardzo znamienne i wymowne.

Wysoki stopień spłacalności kredytów celowych przez rolnictwo

Koła finansowe zwracają uwagę na wysoki stopień spłacalności nowo zaciągniętych kredytów celowych przez rolnictwo. Spłacalność tę za roku 1938 określają wspomniane koła jako bardzo dobrą. I tak w dziale kredytów na budownictwo wiejskie spłacalność dochodziła do 100 proc., w kredytach na spłaty rodzinne do 97 proc., w nowych krótko-terminowych i średnio-terminowych Państwowego Banku Rolnego do 90 proc., w kredytach pod zastaw zbóż do 95 proc., w kredycie rejestrowych i do 96 proc. w kredycie zaliczkowym. Liczby te wykazują sumiennność rolników, którzy czynią niemałe wysiłki,

by wywiązać się ze swoich długów, co jest tym godniejsze podkreślenia, że strona dochodowa budżetu rolniczego nie uległa w roku ubiegłym poprawie.

Jeśli chodzi o spłatę starych, przedkryzysowych długów — to i tutaj nie nastąpiło w r. 1938 w porównaniu z r. 1937 pogorszenie wypłacalności.

Spadek konsumpcji nawozowej

Zbyt nawozów azotowych w roku 1938 według danych Gł. Urzędu Stat. (dane z r. 1937 zamieszczono w nawiasach) wynosił 204.467 ton (213.397), obniżył się więc w porównaniu z rokiem poprzednim o 4,2 proc. Z ilości wskazanej na azotniak przypada 48.618 (48.374) ton, na siarczan amonowy 55.572 (73.076), na azotan amonowy 3.397 (3.043), na saletrzak 16.345 (21.706), na nitrofos 1.834 (3.584), na saletrę sodową 4.799 (8.272), na saletrę wapniową 69.644 (51.348) i na wapnamon 4.258 (3.994) ton. Nawozy te w r. 1938 przedstawiały wartość 44.652 tys. zł. wobec 46.517 tys. zł. w r. 1937, a więc wartość ta obniżyła się o 4 proc. Zaznaczyć trzeba, że zbyt obejmuje zarówno ilość sprzedaną, jak i ilość wykonaną nie na własny rachunek producenta oraz ilość zużytą producenta lub poddaną przezeń dalszemu przetwarzaniu.

Prace nad uporządkowaniem rynku mięsnego

Na podstawie rozporządzenia ministra Rolnictwa i Reform Rolnych o komisjach nadzorczych nad obrotem zwierzętami gospodarskimi i drobiem, nad hurtowym obrotem mięsem oraz nad organizacją targowisk powstały, jak wiadomo, komisje nadzoru rynku mięsnego. Do zadań komisji nadzoru rynku mięsnego należy w szczególności:

1) współdziałanie z władzami rządowymi przy wprowadzaniu w życie przepisów i zarządzeń, dotyczących obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz hurtowego obrotu mięsem;

2) badanie potrzeb w zakresie organizacji tego obrotu i przedstawienie władzom rządowym projektów, dotyczących regulowania rynku mięsnego;

3) opiniowanie projektów w zakresie regulowania rynku mięsnego;

4) szerzenie wśród zainteresowanych czynników znajomości obowiązujących przepisów i zarządzeń w zakresie obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem;

5) wykonywanie innych czynności i prac poruczonych przez władze nadzorcze w zakresie tego obrotu. (P.A.A.)

Wiadomości gosp.

Fundusz Pracy znacznie zredukował kredyty inwestycyjne dla Przemysłu

Wojewódzki Fundusz Pracy przyznał Przemysłowi subwencje i Pożyczki na roboty publiczne, a to na roboty kanalizacyjne i wodociągowe złot. 200 tys., a na roboty drogowe i związaną z nimi kanalizację kredyt materiałowy równy kwocie 135 tys. Razem zł. 335.000.

W porównaniu z r. 1938 równa się to zredukowaniu kredytów na roboty, finansowane przez Fundusz Pracy o przeszło 40 proc. Jeśli więc gmina przemyska mogła w r. 1938 w walce z bezrobociem zapewnić pracę ok. 900 robotnikom — to obecnie będzie zatrudniała co najwyżej 540 osób przez czasokres krótszy o 18 dni niż w r. 1938.

Upadłości w Polsce

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, liczba przedsiębiorstw, którym w styczniu b.r. ogłoszono upadłość wynosiła 12 wobec 15 upadłości w grudniu ub. r. Według formy prawnej ogłoszono upadłość 4 spółkom z ograniczoną odpowiedzialnością (5) 1 spółce firmowej i komandytowej (1) 1 spółdzielni (6) i 5 przedsiębiorstwom jednoosobowym (3). Jeśli chodzi o typ działalności gospodarczej, to z przedsiębiorstw, którym ogłoszono upadłość przypada 8 na przemysł (w miesiącu poprzednim 5) na handel 4 (10), z czego na handel towarowy 3(9).

Ilość chrześcijańskich kas bezprocentowych w Polsce

Tempo zakładania polskich kas bezprocentowych na terenie całego kraju nie słabnie i na dzień 1 kwietnia br. notujemy dalszy przyrost zarejestrowanych kas, w związku z tym stan ilościowy tychże w poszczególnych województwach przedstawia się obecnie jak następuje: woj. warszawskie — 110 kas, łódzkie — 56, białostockie — 27, lubelskie — 35, kieleckie — 68, krakowskie 55, śląskie — 5, wileńskie — 46, nowogródzkie — 16, poleskie — 15, wołyńskie — 23, tarnopolskie — 47, stanisławowskie — 35, lwowskie — 73, poznańskie — 32, i pomorskie 66 razem 709 kas.

Należy zaznaczyć, iż w ostatnich czasach uległ znacznemu ożywieniu ruch założycielski kas w woj. zachodnich: pomorskim i poznańskim. P.A.A.

Ogłaszajcie się w „C.O.P.”

Prowadzi:

13 sklepów spożywczych, 2 jatki, zlewnię mleka, — składy: opałow, materiałów budowlanych, nawozów sztucznych — hurtownie: nafty i tytoniową oraz piekarnię.

Zatrudnia 68 pracowników — Ogólny obrót roczny ponad 2.500.000 zł. — Posiada w majątku 8 nieruchomości wartości zł. 113.500. — Fundusze własne Spółdzielni wynoszą 276.000 zł. co stanowi 67 proc. bilansu.

Każdy człowiek pracy i świadomy obywatel winien być członkiem Okr. Spółdz. Stow. Spoż. w Wierzbniku.

OKRĘGOWE SPÓŁDZIELCZE STOWARZYSZENIE SPOŻYWCÓW

z odpow. udz.

W WIERZBNIKU

Centrala przy ul. Kolejowej 24, tel. Nr 10

Członków 2.700 z kapitałem udziałowym zł. 38.100. — Produkcja piekarni ok. 400.000 kg rocznie różnego rodz. pieczywa. W sklepach nr 1 i 6 sprzedawana galanteria i materiały włókiennicze w najlepszej jakości. Spółdzielnia prowadzi zastępstwo Banku „SPOŁEM” i przyjmuje wkłady oszczędnościowe w biurze przy ul. Kolejowej 24, codziennie od godziny 8 do 12 i od 14 do 18.

Udział wynosi zł. 25.—, płatny ratami w ciągu dwóch lat. Wpisowe zł. 1.—.

Mechaniczny Zakład Stolarski

właściciel **JAN SZULC** mistrz stolarski

SANDOMIERZ, ul. ŻEROMSKIEGO — BOCZNA TEL. 178

wykonuje wszelkiego rodzaju roboty stolarsko-budowlane i me-

blowe z materiałów własnych i powierzonych.

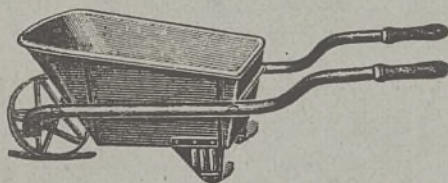
CENY PRZYSTĘPNE — — — WYKONANIE SOLIDNE

Zakłady Przemysłowo-Drzewne

ROMUALD GIERYCZ

Radom, 1 Maja 3 tel. 11.00

wykonuje skrzynie amunicyjne i transportowe dla potrzeb wojskowych oraz roboty stolarsko-budowlane



TACZKI całożelazne różnych wielkości.
KÓŁKA żelazne do tacek drewnianych
w nieprześcignionej jakości i niskiej
cenie, dostarcza

ANTONI DYMNICKI

w Jarosławiu, ul. Głowackiego
FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH

CISZEWSKI i S-KA

sp. z o. o.

Warszawa, Widok 19, tel. 516-93.

Budowa zakładów ceramicznych, pieców przemysłowych. Budowa kominów fabrycznych. Obmurowania kotłów parowych.

OKRĘGOWE SPÓŁDZIELCZE STOWARZYSZENIE SPOŻYWCÓW „POMOC BRATNIA”

W SANDOMIERZU

Założ. w 1907 r., liczy 4.044 czł.

**Prenumerujcie
i ogłaszajcie się
w „C.O.P.”**

SPÓŁKA ROLNICZO-HANDLOWA SANDOMIERZ

POLECA:

artykuły budowlane, węgiel, koks, nawozy sztuczne, części maszyn rolniczych, naczynia kuchenne.

**Prenumer. roczna 7 zł. półroczna 3.75 zł., kwartalna 2 zł.
w Ameryce 2 dol. 20 cent. rocznie.**

OGŁOSZENIA: za całą stronę zł 300, 1/2 str. zł 160, 1/4 str. 80 zł.
1/8 str. zł. 40, drobne 20 gr. za słowo
Dla poszuk. pracy 10 gr. za słowo. Ogłoszenia w tekście 25% drożej.
Za treść ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności

Adres Redakcji i Administracji: Sandomierz
ul. Żeromskiego 6 Nr tel. 180.

Pocztowe konto rozrach. Sandomierz „C.O.P.” Nr 2
Konto czekowe P. K. O. Nr 145.700

Przedruk dozwolony jedynie z podaniem
źródła — Nadesłanych rękopisów Redakcja
nie zwraca

Redaktor: *Wiesław Pisarczyk*

Wydawca: *Sandomierska Spółka Wyd. Spółdz. z odp. udziałami*